Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 1.10.2025 www.osw.waw.pl

Iran: przywrócenie pełnoskalowych sankcji ONZ

Krzysztof Strachota

28 września weszły w życie pełnoskalowe sankcje ONZ wymierzone w Iran w związku z poważnymi naruszeniami porozumienia w kwestii irańskiego programu nuklearnego (JCPOA). Oznacza to przywrócenie wszystkich, stopniowo znoszonych w ostatniej dekadzie restrykcji ONZ, a więc m.in. embarga na towary i usługi oraz ograniczenie kontaktów z instytucjami, bankami irańskimi i innymi związanymi z programami nuklearnym i balistycznym, co de facto zawęża do minimum możliwość współpracy gospodarczej z Iranem. Prawomocność i egzekucję decyzji Rady Bezpieczeństwa ONZ potwierdziła m.in. Rada Unii Europejskiej 29 września, która uszczegółowiła sankcje unijne przeciwko Iranowi w celu jak największego ograniczenia możliwości kooperacji finansowej, handlowej, transportowej i innych z tym krajem. Przywrócenie sankcji ONZ ostro skrytykował Teheran.

Bezpośrednią przyczyną ponownego nałożenia restrykcji jest – przewidziana w ramach JCPOA – decyzja europejskich sygnatariuszy tego porozumienia (Wielka Brytania, Francja, Niemcy – tzw. E3) z 28 sierpnia, podjęta wobec braku współpracy Iranu w sprawie przywrócenia pełnej kontroli instalacji nuklearnych i wyjaśnienia losu nielegalnie wzbogaconego uranu oraz braku powrotu do negocjacji z USA.

W głosowaniu RB ONZ 27 września Rosja i Chiny (sygnatariusze JCPOA i stali członkowie RB ONZ) próbowały odsunąć w czasie rzeczone sankcje, jednak bezskutecznie.

Przywrócenie pełnoskalowych restrykcji ONZ oznacza ostateczne załamanie się procesu politycznego rozwiązania problemu nuklearyzacji Iranu. Jego bezpośrednim skutkiem będzie zaostrzenie sytuacji wewnętrznej w tym państwie, zwiększenie napięć wokół niego, a także rosnące niebezpieczeństwo kolejnej – po tzw. wojnie dwunastodniowej w czerwcu br. – eskalacji militarnej.

Komentarz

- **Przywrócenie sankcji to wyraz wyczerpania się dotychczasowej formuły rozwiązania problemu nuklearyzacji Iranu.** Niesankcjonowany rozwój programu nuklearnego stał się przyczyną serii restrykcji ONZ wprowadzanych od 2006 r. Próbą rozwiązania było porozumienie JCPOA, które weszło w życie w 2015 r., zakładające stopniowe znoszenie dotychczasowych sankcji w zamian za kontrolę irańskiego programu przez Międzynarodową Agencję Energii Atomowej (MAEA). W 2018 r. USA jednostronnie je zerwały, co z jednej strony zneutralizowało pozytywne skutki znoszenia restrykcji, z drugiej zaś doprowadziło do sukcesywnego i otwartego naruszania reżimu umowy przez Iran (m.in. wzbogacanie uranu powyżej limitów, ograniczanie dostępu do instalacji). Nierespektowanie warunków porozumienia – traktowane jako dowód rozwoju

wojskowego programu nuklearnego – przez Teheran było formalną przyczyną pełnoskalowego ataku Izraela na Iran i na cele związane z programem nuklearnym, do którego przyłączyły się USA w czasie tzw. wojny 12-dniowej (13–24 czerwca br.; zob. *Iran – wysoka cena przetrwania w wojnie dwunastodniowej*). W jej efekcie stanowisko Iranu się usztywniło, podobnie nasiliły się naciski państw E3 na Iran, żeby ten powrócił do rozmów politycznych. Istotnym czynnikiem była presja czasu – państwa E3 wykorzystały ostatni przewidziany przez JCPOA termin pozwalający przywrócić sankcje. Wobec zaostrzenia i polaryzacji stanowisk między Iranem i Zachodem szanse na powrót do negocjacji – zwłaszcza w ramach narzuconych przez JCPOA – wydają się minimalne.

- **Przywrócenie sankcji ONZ to poważny problem dla pogrążonego w głębokim kryzysie gospodarczym i politycznym Iranu.** De iure uniemożliwiają one legalną współpracę z tym państwem, w tym wszelkie transakcje finansowe i – palącą w obecnej sytuacji – kooperację wojskową (m.in. z Rosją, Białorusią i Chinami). Doraźnie skutki restrykcji ograniczy rozwinięty w Iranie system trwania w systemie sankcyjnym i omijania go – m.in. we współpracy z Chinami (głównym partnerem handlowym, w tym dominującym odbiorcą ropy irańskiej) i Rosją (m.in. deklarującą dynamiczny rozwój kooperacji wojskowej i gospodarczej). Omijanie restrykcji nie daje jednak Teheranowi nadziei na odbudowę i rozwój swojego potencjału, nie pozwoli również uniknąć poważnych socjalnych konsekwencji wewnętrznych (spodziewany wzrost niezadowolenia społecznego) i napięć politycznych. Sankcje de facto wzmacniają Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej i konserwatystów, co napędza ich konflikt z częścią elit skłonną reformować system i szukać porozumienia z Zachodem.
- **W obecnej sytuacji rośnie groźba kolejnych operacji militarnych Izraela wymierzonych w Iran.** W obliczu wyczerpania się mechanizmu dialogu na bazie JCPOA, zaostrzenia retoryki Teheranu (przywódca Iranu Ali Chamenei po raz pierwszy wykluczył negocjacje) i znaczącego ograniczenia pola manewru irańskim siłom skłonnym negocjować kwestie nuklearne z Zachodem szanse na polityczne uregulowanie kryzysu są znikome. Jednocześnie ponownie wzrasta niebezpieczeństwo eskalacji militarnej: decyzja RB ONZ implikuje rozwój przez Iran programu nuklearnego, skala zniszczeń tego programu w efekcie wojny 12-dniowej jest podawana w wątpliwość, Iran podejmuje zaś działania ukierunkowane na odbudowę potencjału obronnego i systemu odstraszania. W tej sytuacji groźba kolejnych izraelskich operacji hybrydowych i bezpośrednich ataków militarnych na Iran zwiększa się.